

**Marcin Wróbel**

# Czy sztuka zwodzi?<sup>1</sup>

**Czas trwania:** 30 minut

**Poziom edukacyjny:** przedszkolna grupa starszaków / grupa „0” w szkole podstawowej (5–6 lat)

**Cele edukacyjne:** Uczestnik potrafi wypowiedzieć się na temat funkcji sztuki i wskazać ulubioną dziedzinę sztuki. Potrafi porównywać dzieła naśladowącej rzeczywistość oraz całkowicie fikcyjne. Umie wypowiedzieć się na temat sensowności poznanych dzieł i ich możliwej funkcji.

Do zajęć tych, których głównym narzędziem pracy jest komputer wyświetlający slajdy i filmy, dobrze jest specjalnie zaadaptować sobie salę i rozsadzić dzieci tak, żeby każde dobrze widziało. Jeśli grupa jest mała lub wyjątkowo przedsiębiorcza, zapewne zostanie jeszcze czas na zadanie rysunkowe na koniec. Przy grupach większych lub gorzej zorganizowanych może go niestety zabraknąć.

## 1. **Wprowadzenie** (5 minut)

Rozpoczynamy zajęcia od zaaranżowania dyskusji na temat tego, jakie formy aktywności artystycznej dzieci lubią najbardziej. Czemu tak chętnie rysują, śpiewają, wycinają, wyklejają, lepią z plasteliny? Pytamy wszystkich uczestników po kolei, by móc potem zastanawiać się wspólnie, co nam właściwie daje działalność artystyczna [spodziewane odpowiedzi to np.: pozwala wyrażać emocje, dawać coś od siebie, pochwalić się umiejętnościami, zdobyć uznanie].

W dalszej kolejności pytamy, jaką dziedzinę sztuki dzieci uważają za najtrudniejszą, a którą za najbardziej wartościową? Dlaczego akurat te? Wykorzystując te odpowiedzi, przechodzimy dalej do pytania, po co są, ich zdaniem, potrzebni tacy dorośli artyści jak aktorzy, malarze, rysownicy, rzeźbiarze, fotograficy, muzycy. Co właściwie dają ludziom? Czy zastanawiały się kiedyś, jak to możliwe, że ludzie kupują ich prace mimo tego, że nie da się ich zjeść ani nie pomagają w codziennych obowiązkach?

## 2. **Fotografia** (6 minut)

Następnie prezentujemy dzieciom slajdy. Wybieramy kilkanaście zdjęć wykonanych w okolicznościach i w sposób, który jest niemożliwy do zrealizowania bez bardzo specjalistycznego sprzętu. Moim ulubionym motywem są silnie powiększone fragmenty zwierząt, roślin, ciała ludzkiego, żywych komórek, mikrobów i zdjęcia gwiazdozbiorów wykonane przez teleskop Hubble’a. Bawimy się wspólnie

<sup>1</sup> Konspekt powstał w ramach projektu „Jestem z Wrocławia, więc myślę” (<https://filozowroclaw.wordpress.com/>) i był konsultowany z grupą nauczycieli pracujących przy projekcie.

z dziećmi w zgadywanie, co właściwie oglądamy na obrazkach. W trakcie tego ćwiczenia ujawniamy właściwe odpowiedzi i komentujemy wspólnie.

Potem zastanawiamy się z grupą, czy podobało im się oglądanie czegoś, czego w normalnym życiu nie da się zobaczyć. Jaki mamy pożytek z oglądania takich obrazków?

### 3. **Film** (7 minut)

Proponuję wykorzystać teledysk do piosenki Madonny *Dear Jessie*

<https://www.youtube.com/watch?v=EGYmN-1UQzI>

Sama projekcja trwa 4:35 min. Przed rozpoczęciem prosimy dzieci o zapamiętanie podczas oglądania jak największej liczby bohaterów z bajek oraz zwrócenie uwagi na to, co robią, gdzie i z kim. Dzieci zazwyczaj dobrze reagują na te polecenia i próbują zapamiętać jak najwięcej.

Po zakończonej projekcji wspólnie ustalamy, jak przebiegała fabuła, jakie postacie rozpoznały i co owe postacie robiły. Potem przechodzimy do krótkiej dyskusji, czy to, co tam się działo, jest możliwe. Przecież zabawki i postacie z teledysku nie żyją naprawdę i cała ta historyjka tylko się dziewczynce z teledysku przyśniła...

Zadajemy ważne w kontekście zajęć pytanie: czy fakt, że nic z tego nie może się wydarzyć, tak naprawdę komukolwiek przeszkadza w oglądaniu i zainteresowaniu się teledyskiem?

### 4. **Malarstwo** (7 minut)

W tej części wspólnie oglądamy pokaz slajdów z wybraną serią o malarstwie. Zestaw można zebrać bardzo różnie, sam pokazuję różne style w malarstwie: od realistycznego, przez coraz mniej realistyczne, na abstrakcji kończąc (np. Dürer, Bosch, Dali, Degas, Picasso, aż do fowizmu i kubizmu). Za temat wybieram postać ludzką, ale pomysł można oprzeć na dowolnym wyraźnym wspólnym mianowniku. W ten sposób dzieci na własne oczy będą mogły zobaczyć uderzające różnice w technice, stylu i sile wyrazu przy tym samym temacie.

Razem z dziećmi komentujemy oglądane slajdy, pytamy je o opinie, o to, co jest na obrazku, czy im się podoba itp.

Po zakończeniu wspólnie zastanawiamy się, po co robić takie obrazki, zwłaszcza te niepodobne do tego, co się widzi na co dzień. Pytamy dzieci komu podobają się najbardziej abstrakcyjne style, a komu te bardziej realistyczne.

### 5. **Zadanie rysunkowe**

Nie zostaje na nie za wiele czasu, ale jeśli grupa jest na tyle sprawna, że zostało parę minut na wspólną zabawę, to dobrym podsumowaniem jest rysunek ulubionego bajkowego bohatera, który znalazł się w jakiejś sytuacji, „jak gdyby” był żywy. W zeszłym roku było to najchętniej rysowane przez dzieci zadanie.